Wydanie wieczorowe

Cena 6 groszy.

GAZETA ŁÓDZKA

Środa, 13 Grudnia 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 344.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOSI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80 miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit. lub jego miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen. nekrologja 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen..

Propozycja pokojowa państw centralnych.

Rozkaz cesarski do armji i floty.

Żołnierze!

W poczuciu zwycięstwa, które osiągnęła wasza waleczność, Ja i monarchowie sprzymierzonych wiernie państw, zaproponowaliśmy nieprzyjacielowi naszemu zawarcie pokoju. Czy osiągnie to zamierzony cel, nie da się narazie ustalić. Wy winniście nadal z bożą pomocą przeciwstawić się wrogowi i pobić go.

Do armji niemieckiej.

Powyższy rozkaz wystosowany został i do cesarskiej floty z następującem Najwyższem uzupełnieniem:

Ten rozkaz odnosi się także i do mojej floty, która wszystkie swe siły wiernie i skutecznie połączyła we wspólnej walce.

Wielka Kwatera, 12 XII 1916

WILHELM I. R.

Mowa Kanclerza Rzeszy.

Wczorajsze posiedzenie parlamentu niemieckiego przewodniczący dr. Kaempf otworzył o godz. 1-ej minut 45.

Głos zabrał kanclerz Rzeszy w następującem oświadczeniu:

Moi Panowie! W nadziei wkrótce nastąpić mających nowych pomyślnych wydarzeń na polu walki tkwiła przyczyna, dla której posiedzeń parlamentu Rzeszy nie odroczono na czas dłuższy, lecz panu przewodniczącemu przysługiwało prawo wyznaczenia następnego posiedzenia plenarnego. Nadzieja ta spełniła się niemal nadspodziewanie prędko. Pragnę się streścić:

Przystąpienie Rumunji do wojny miało złamać stanowiska nasze i sprzymierzeńców naszych na wschodzie. Jednocześnie wielka ofenzywa nad Sommą miała przełamać nasz front zachodni, ponowne natarcia włoskie miały obezwładnić Austro-Węgry. Sytuacja była poważna. Z pomocą boską nasze wspaniałe wojska stworzyły sytuację, która daje nam zupełne i większe bezpieczeństwo niż kiedykolwiek. Front zachodni stoi niezłomnie. Lecz nietylko stoi on, bowiem pomimo kampanji rumuńskiej został on zaopatrzony w większe rezerwy materjału ludzkiego od tych, jakie posiadał, a podczas, gdy nad Sommą i na Karście brzmiał ogień huraganowy, gdy Rosjanie uderzali na wschodnią granicę Siedmiogrodu, feldmarszałek Hindenburg w niezrównanem genjalnem kierownictwie, oraz z wojskami, które współzawodnicząc ze sprzymierzeńcami naszymi w walce i pochodach niemożliwe uczyniły możliwem, zdobył całą Wołoszczyznę zachodnią i stolicę nieprzyjacielską. Operacje militarne posuwają się dalej. Jednocześnie pod uderzeniami miecza nasze zabezpieczenie gospodarcze zyskało trwalsze podstawy. W Rumunji w ręce nasze wpadły wielkie zapasy zboża, artykułów żywnościowych, nafty i innych produktów.

Obok wielkich wydarzeń na lądzie mnożą się godnie bohaterskie czyny naszych łodzi podwodnych.

Poza walczącemi wojskami stoi pracujący naród. Olbrzymia siła narodu pracuje skutecznie dla jednego wspólnego celu. Państwo niemieckie nie jest twierdzą obleganą, jak wyobrażali ją sobie przeciwnicy nasi, lecz jest jednym jedynym olbrzymim obozem wojskowym, dobrze uporządkowanym, z niewyczerpanemi środkami pomocniczymi.

Nie stropieni mowami naszych wrogów, którzy podpowiadali nam te plany zaborcze, to rozpaczliwe wołania trwożliwe o pokój, jesteśmy zdecydowani iść tą drogą i kroczyć nią dalej, zawsze gotowi bronić się, bić się za istnienie naszego narodu, za jego wolną i bezpieczną przyszłość, zawsze gotowi za cenę tę podać rękę do pokoju, bowiem siła nasza nie czyni nas głuchymi wobec odpowiedzialności przed Bogiem, przed własnym narodem, przed ludzkością. Od naszych dotychczasowych oświadczeń gotowości pokojowej uchylili się przeciwnicy nasi. Teraz uczyniliśmy krok dalej.

W najgłębszem moralnem i religijnem poczuciu obowiązków względem swego narodu, a poza nim względem ludzkości Cesarz uważa, iż obecnie nadeszła chwila dla oficjalnych układów pokojowych. Dlatego też Jego Cesarska Mość w zupełnem porozumieniu i wspólnie ze sprzymierzeńcami powziął postanowienie zaproponowania mocarstwom nieprzyjacielskim przystąpienia do układów pokojowych. Dzisiaj rano przedstawicielom tych mocarstw, które bronią praw naszych w państwach nieprzyjacielskich, a zatem przedstawicielom Hiszpanji, Stanów Zjednoczonych Ameryki i Szwajcarji, wręczyliśmy odpowiednią notę do wszystkich mocarstw nieprzyjacielskich z prośbą o doręczenie. To samo ma miejsce dzisiaj w Wiedniu, w Konstantynopolu i Sofji. O kroku naszym zostaną również powiadomione państwa neutralne i Ojciec św. Nota ma następujące brzmienie:

Nota pokojowa.

„Wojna najokropniejsza, jaką kiedykolwiek widziały dzieje, szaleje blizko od dwóch i pół lat w wielkiej części świata. Katastrofa ta, której powstrzymać nie mogły węzły wspólnej tysiącletniej cywilizacji, godzi w najcenniejsze zdobycze ludzkości. Zagraża ona zburzeniem duchowemu i materjalnemu postępowi, który stanowił dumę Europy z początkiem XX-go stulecia. Niemcy i ich sprzymierzeńcy: Austro-Węgry, Bułgarja i Turcja dowiodły w tej walce niepokonanej siły. Odniosły one olbrzymie sukcesy nad przeciwnikiem, posiadającym przewagę liczebną i w materjałach wojennych. Linje ich niezachwianie opierają się ponawianym ustawicznie atakom wojsk ich wrogów. Ostatnie natarcie na Bałkanach zostało pokonane szybko i zwycięsko.

Wydarzenia ostatnie dowodzą, że nawet dalsze trwanie wojny nie zdołnem jest złamać ich siły oporu, że raczej sytuacja cała uprawnia nadzieję dalszych sukcesów. Cztery mocarstwa sprzymierzone były zmuszone chwycić za oręż w obronie swego istnienia i swobody, swego rozwoju narodowego. Pozostałe czyny wojsk ich nie zmieniły. Zawsze były przekonania, że własne ich prawa i uzasadnione pretensje nie znajdują się w sprzeczności z prawami innych narodów. Nie zamierzają one miażdżyć swych przeciwników, ani ich zniszczyć. Natchnione świadomością swej siły militarnej i gospodarczej i gotowe prowadzić do ostateczności, w razie potrzeby, narzuconą im walkę, natchnione jednak zarazem pragnieniem zaniechania dalszego rozlewu krwi i zakończenia okropności tej wojny, cztery mocarstwa sprzymierzone proponują bezzwłoczne przystąpienie do układów pokojowych.

Propozycje, jakie wniosą one do tych układów, a zmierzające do zabezpieczenia istnienia, honoru i swobody rozwoju ich narodu, stanowią, według ich przekonania, odpowiednią podstawę do przywrócenia trwałego pokoju. Jeżeli pomimo zaofiarowania pokoju i pojednania walka miałaby trwać dalej, to cztery mocarstwa sprzymierzone zdecydowane są prowadzić ją do zwycięskiego końca. Zrzucają one jednak z siebie uroczyście wszelką odpowiedzialność za to wobec ludności i dziejów. Rząd cesarski ma zaszczyt prosić rząd za łaskawem pośrednictwem Waszej Ekscelencji o oświadczenie niniejszego do wiadomości rządu..."

Kto jest za pokojem.

Moi Panowie! W sierpniu 1914 r. wrogowie nasi wytoczyli sprawę potęgi w wojnie światowej. Dzisiaj my stawiamy wobec ludzkości sprawę pokoju. Ze spokojem, jaki nam daje nasza siła zewnętrzna i wewnętrzna, oraz nasze czyste sumienie, oczekujemy, jak brzmieć będzie odpowiedź naszych wrogów.

Jeżeli nieprzyjaciele odmówią, jeżeli zechcą wziąć na siebie powszechne brzemię wszystkich okropności, które potem nastąpią, wówczas aż do ostatniej chaty ponownie rozgorzeje każde serce niemieckie świętym gniewem przeciwko wrogom, którzy ze względu na swe niszczycielskie i zaborcze zamierzenia nie chcą powstrzymać mordowania ludzi. W brzemiennej losów godzinie powzięliśmy brzemienne w następstwa postanowienie. Jest ono przesiąknięte krwią setek tysięcy synów i braci naszych, którzy położyli swe życie dla bezpieczeństwa ojczyzny. My chcemy bez trwogi i szczerze iść naszą drogą, zdecydowani na walkę, gotowi do pokoju.

Wręczenie noty posłom państw opiekuńczych.

„Vossische Ztg." pisze: Niemiecka nota pokojowa doręczoną została dziś o godz. 12 w południe przez kanclerza Rzeszy przedstawicielom tak zw. mocarstw opiekuńczych, to jest tych mocarstw, które przyjęły na siebie opiekę poddanych państw centralnych w krajach nieprzyjacielskich. W tym celu Kanclerz przyjął posła hiszpańskiego, obecnego przedstawiciela poselstwa amerykańskiego, oraz posła szwajcarskiego. Noty adresowane są do mocarstw nieprzyjacielskich i za pośrednictwem mocarstw opiekuńczych zakomunikowane zostaną państwom nieprzyjacielskim. Tym sposobem państwa opiekuńcze nie działają w tym wypadku jako pośrednicy. Przedstawiciele krajów parlamentarnych przyjęci byli przez Kanclerza dzisiaj o g. 9-ej rano i byli przez niego poinformowani o treści jego mowy. Jednocześnie sekretarz stanu do spraw zagranicznych, Zimmerman, zakomunikował przedstawicielom prasy niemieckiej treść noty pokojowej. Po przedstawicielach prasy sekretarz stanu przyjął posłów tych mocarstw neutralnych, które nie należą do szeregu mocarstw opiekujących się poddanymi niemieckimi w krajach nieprzyjacielskich.

Nota do Ojca Św.

„Norddeutsche Allgemeine Ztg." zamieszcza treść noty wystosowanej do Ojca św. Nota zredagowaną jest szczególnie w gorących słowach.

Rozkaz cesarza austrjacko-węgierskiego do armji i floty

Z Wiednia donoszą pod datą 12 grudnia, iż cesarz i król austrjacko-węgierski Karol, wydał do armji i floty następujący rozkaz:

Do moich żołnierzy armji i floty!

Boża łaska, męstwo i wytrwanie wasze i naszych wiernych sprzymierzeńców wytworzyły położenie, które nie daje już żadnych wątpliwości, co do naszego ostatecznego zwycięstwa. W dążeniu do przywrócenia błogosławieństwa narodom, które po męsku przetrwały te ciężkie czasy, Ja i moi najdostojniejsi sprzymierzeńcy podjęliśmy usiłowanie do przeprowadzenia pokoju honorowego.

Błagam Wszechmocnego, by pobłogosławił On krok ten. Jestem jednakże pewny, iż będziecie nadal walczyć z tem samem bohaterstwem aż do chwili zawarcia pokoju, lub też ostatecznego pokonania wroga

Karol.

Wiedeń, 12 grudnia 1916 r.

Deklaracja Austro-Węgier.

W oświadczeniu urzędowem austrjacko-węgierskim wyjaśniono, że gdy latem 1914 r. cierpliwość Austro-Węgier wyczerpała się wskutek szeregu planowych, ponawianych i ustawicznie wzrastających wyzwań, a monarchja ujrzała się zmuszoną do chwycenia za oręż, dla tego ciężkiego postanowienia miarodajną była wyłącznie konieczność obrony w potrzebie. Łącznie ze swymi sprzymierzeńcami wojsko i flota Austro-Węgier udaremniły zamierzenia swych przeciwników. Nigdy już wrogowie nie mo-

gą mieć nadziei zwycięzenia tego sprzymierza mocarstw, kontynuowanie tej morderczej wojny okazuje się coraz bardziej bezcelowem marnowaniem istnień ludzkich i dóbr. Przeświadczenie to i nadzieja, że ten sam pogląd mógł również przejawiać się w krajach nieprzyjacielskich, skłoniły rządy Austro-Węgier, Niemiec, Turcji i Bułgarji do wystosowania do przedstawicieli państw, którym powierzono ochronę poddanych odnośnych państw w krajach nieprzyjacielskich, not, które przekładają skłonność ich do rokowań pokojowych z przeciwnikami i zawierają prośbę o zakomunikowanie rozpoczęcia ich odnośnym państwom nieprzyjacielskim. Jednocześnie krok ten wraz ze specjalną notą podany został do wiadomości Stolicy Apostolskiej z prośbą o czynne zainteresowanie się Papieża tą propozycją pokojową. Tak samo przedstawicielom innych państw neutralnych, uwierzytelnionym w czterech stolicach, zakomunikowano o fakcie dla doniesienia o nim ich rządom.

Kronika polityczna.

Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 10 grudnia.

Na froncie zachodnim, w okolicy na północ od Dźwińska, stoczyliśmy potyczkę w powietrzu, podczas której latawiec nasz spadł w okolicy jeziora Kolubskiego, o 25 wiorst na północ od Dźwińska; latawiec został zmiażdżony, lotnicy ocaleni.

W okolicy Valaputny i na północ od Dorny Watry walki toczyły się dalej. Nasze, posuwające się naprzód, wojska musiały pokonać zacięty opór przeciwnika. W dolinach Trotus, Sulty i Crebanosu posuwamy się dalej naprzód.

Na froncie rumuńskim, wzdłuż drogi Buzen — Ploesti, przeszli rumuni do ofenzywy i odrzucili nieprzyjaciela poza rzekę Cricoval.

Na froncie kaukaskim, w kierunku Hamadanu, nieprzyjaciel posunął się z gór naprzód w zamkniętych formacjach i obsadził niezajęte dotychczas przez nikogo wzgórza pomiędzy Maranem a Kuridjanem.

SOFJA, 12 grudnia.—Główna kwatera donosi pod datą 11 grudnia:

Na froncie macedońskim, w okolicy Bitolji, nic znamiennego. W łuku Cerny gwałtowny ogień artylerji nieprzyjacielskiej, skierowany na stanowiska nasze pomiędzy Dobromirem i Makowem.

Na froncie rumuńskim, w Dobrudży, bardzo nieznaczny ogień armatni. Wojska nasze obsadziły przeciwległy brzeg rumuński Dunaju, pomiędzy Tutrakanem a Cernavodą.

We wschodniej Wołoszczyźnie wojska sprzymierzone posuwają się niepowstrzymanie naprzód.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (11 grudnia).

Prawie na całym froncie noc minęła spokojnie.

W ciągu dnia trwała gwałtowna walka artylerji na północnym zachodzie od Reims i w odcinku Douaumont. Francuski nagły atak na rowy w Bois des Pretres dał dobre wyniki.

Z angielskiego (11 grudnia).

Ubiegłej nocy poprowadziliśmy natarcie na wschodzie od Neuville — St. Vaast i na południowym wschodzie od Armentiers. Zburzyliśmy przytem stanowiska karabinów maszynowych i wzięliśmy jeńców.

Z włoskiego (10 grudnia).

Działalność artylerji, która w odcinkach gór była utrudnioną obfitemi opadami śniegu, była wczoraj jeszcze silniejszą w okolicy na wschodzie od Gorycji i na Karście.

Książe von Reuss.

Książe Henryk XXXXI z młodszej linji Reuss, porucznik pruskiego pułku kirasjerów, w dniu 29 listopada poległ na froncie rosyjskim śmiercią walecznych.

Krzyż żelazny dla cesarza Wilhelma.

„Deutsche Warsch. Ztg." donosi z Berlina urzędownie d. 11 grudnia:

Generał-marszałek polny von Hindenburg dzisiaj po raporcie dziennym o położeniu wojennem, jako najstarszy czynny generał armji pruskiej, skierował do Jego Cesarskiej Mości Cesarza w imieniu wojska prośbę, aby najmiłościwiej zechciał sam założyć sobie wielki krzyż Żelaznego Krzyża.

Generał marszałek polny von Hindenburg dodał przytem, jak wiele wojsko w tych wielkich czasach zawdzięcza swemu najwyższemu Wodzowi.

Jego Cesarska Mość raczył przyjąć prośbę marszałka polnego.

Zatopienie dwóch transportowców.

Berlin, 11 grudnia. Urzędowo. Niemieckie łodzie podwodne zatopiły d. 28-go listopada i 3 grudnia na wschodnim morzu Śródziemnem dwa nieprzyjacielskie parowce transportowe, naładowane materjałem wojennym, a posiadające od 5 do 6 tysięcy ton pojemności każdy.

Położenie w Grecji.

Reuter donosi, że w nocie koalicji do Grecji przedsięwzięto pewne zmiany. Miała być ona wręczona 11 lub 12 grudnia. Koalicja ma żądać w niej zupełnej demobilizacji i ponownego ustanowienia kontroli nad pocztą, telegrafem i kolejami.

Król Konstantyn, w wydanym rozkazie dziennym do wojsk dziękuje im za wierne spełnianie obowiązków przeciwko wrogom dynastji i świetności hellenizmu i wyraża nadzieję, iż okres burzy przeminie i kraj znów wstąpi na drogę szczęśliwego rozwoju.

Ajencja Stefaniego donosi, iż rząd grecki wniósł protest przeciwko blokadzie Grecji przez państwa koalicji.

Ze źródeł dobrze poinformowanych otrzymano w Haadze wiadomości, że nowy gabinet grecki przygotowany jest na wystąpienie Grecji do wojny po stronie państw centralnych.

„Lokalanzeiger" pisze: Wczoraj już zaznaczyliśmy rozmaite, ze źródeł koalicji pochodzące i niemożebne do sprawdzenia pogłoski, zawiadamiające o zarządzeniu mobilizacji w Grecji. „Secolo" przynosi szczegóły tych pogłosek, o których prawdziwości jednak nic stanowczego powiedzieć nie można i pochodzące jakoby z Salonik. Według szczegółów tych rząd grecki powołał pod broń 10 kolejnych roczników. Według tejże samej informacji, rząd grecki na cele wojskowe.

Rozpaczliwe położenie armji rumuńskiej.

„Corriere della Sera" donosi, że w paryskich kołach wojskowych uważają położenie armji rumuńskiej za rozpaczliwe. Odwrót poważnie został zagrożony skutkiem przejścia wojsk nieprzyjacielskich przez Dunaj. Jedyna jeszcze pozostaje nadzieja, że rosyjska armja, operująca w Mołdawji, powstrzyma natarcie 9-ej armji i umożliwi uciekającym Rumunom połączenie się z Rosjanami. Zdaniem naczelnych kół wojskowych francuskich, pogrom Rumunji wzmocnił siłę oporu państw centralnych conajmniej o pół roku. Dlatego też niezbędnem jest wytężyć wszystkie siły przeciw wojsku Mackensena.

O Antylle duńskie.

Pisma kopenhaskie donoszą: Prezes ministrów duńskich, Zahle, oświadczył na publicznem zebraniu politycznem, że w razie gdyby w zarządzonem na dzień 14-ty grudnia głosowaniu narodowem większość miała oświadczyć się przeciwko sprzedaży Antyllów duńskich Stanom Zjednoczonym, to gabinet zmuszony będzie podać się do dymisji.

Z ziem polskich.

z Warszawy.

Otwarcie Klubu.

Onegdaj nastąpiło uroczyste poświęcenie Klubu Centralnego Komitetu Narodowego.

Wieś polska miastom.

Podczas zebrań ostatnich C. T. R. w Warszawie poruszona została myśl pomocy ze strony wsi dla miast, tak silnie dotkniętych skutkami wojny. Myśl ta znalazła gorące poparcie u zgromadzonych; postanowiono ją usilnie propagować na prowincji i za pośrednictwem Towarzystw Okręgowych, do których ma być przeniesiony cały ciężar tej akcji.

Nieznaczna część ziemian w Warszawie swe ofiary zadeklarowała co dało już rb. 21540.

Przymusowa ewakuacja.

W ubiegłym tygodniu rozpoczęła policja obyczajowa przymusowe wysyłanie z Warszawy do miejsc pochodzenia niestałych mieszkanek Warszawy, zajmujących się nierządem. Dotąd wysłano już kilka większych partji takich osób. Oddawane są one pod dozór miejscowych władz gminnych, które mają wynaleźć im uczciwą pracę zarobkową. Przymusowa ewakuacja ta oczyści Warszawę z szumowin i brudów, które rozwielmożniły się już zbyt licznie.

Włocławek.

W piątek 8 b. m. urządziła duży wiec w Włocławku miejscowa organizacja C. K. N. Zagaił obrady i przewodniczył p. Kazimierz Ossowski, poczem zreferował sytuację polityczną po 5 listopada p. Popiel. Następny mówca p. Ziemięcki szerzej uzasadnił doniosłość żądań, jakie w nowym okresie naszego życia stoją przed demokracją polską. Pozatem przemawiali miejscowi obywatele p. p. Woźnicki i Rokicki. Zakończył wiec gorącem przemówieniem p. Ossowski, wzywając wszystkich do skupienia się koło sztandaru czynu i odbudowy wolnej Ojczyzny. Zebranie rozeszło się przy okrzykach na cześć rządu i armji.

Suwałki.

Ciekawy wyrok, jak donosi „Kowno er Ztg." wydał sąd pokoju w Suwałkach w następującej sprawie: W początkach sierpnia 1914 r. zaraz po wybuchu wojny, gdy rosjanie wtargnęli do miejscowości Mieruniki w Prusach wschodnich, jeden z mieszkańców Suwałk zabrał ze składów Mieruńskiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego 160 cetnarów zboża. Sąd pokoju skazał go na dotkliwą karę trzech lat więzienia, chcąc w ten sposób wpoić w przekonanie sprawcy, że bezkarnie ludność cywilna nie może grabić mienia niemieckich obywateli.

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

12-go grudnia. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na polach bitwy nad Somme znacznie zmniejszona od kilku dni pada działalność bojowa aljantów, chwilowo ponownie wzmogła się po południu.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Na wschodnim brzegu Mozy i w pobliżu Mozeli silny ogień armatni, oraz przyrządów do rzucania min bez udziału piechoty.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Szczęśliwe przedsięwzięcia patroli nad Stochodem, przez wzięcie jeńców dały nam drogocenne wskazówki o rozmieszczeniu nieprzyjacielskich sił. W Karpatach lesistych nad Smotryczem i około Baby Ludowej, jak również w ciągu nocy ponowne silne ataki w odcinku Mestecanesz odparte zostały w całości przez wojska niemieckie i austrjacko - węgierskie. Również po obydwóch stronach doliny Trotus rosjanie ponownie zużyli ludzi i amunicję do nowych daremnych szturmów na niektóre stanowiska w górach. Strzelcy niemieccy podczas wycieczki na północy od Ludowej wzięli 10 jeńców i 3 karabiny maszynowe. Na północy od Sulty wyparto rosjan ze wzgórza niedawno przez nich zdobytego.

Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Waleczne postępy na całym froncie. Urzizieni i Mizil znajdują się w naszem posiadaniu. Grupa wojskowa, a szczególnie IX-ta armja zabrała rumunom w ciągu ostatnich trzech dni przeszło 10,000 jeńców, liczne działa i wiele sprzętów polowych.

Front macedoński.

Z zaciętością uderzają każdodziennie wojska koalicji, a przedewszystkiem serbowie na stanowiska

Ul. Piotrkowska Nr. 84, parter front,
Biuro Gerszerfla
KONSULENTA PRAWNEGO
czynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiecz.

niemiecko-bułgarskie na obu brzegach Cerny, także i wczoraj poniosły one tam ponownie ciężką i krwawą porażkę.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
LUDENDORFF.

Komunikat wieczorny.

Na zachodzie i na wschodzie nic znamiennego.

W dużej Wołoszczyźnie zwycięskie postępy przeciwko rumunom i rosjanom.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 12-go grudnia. Urzędownie.

Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła, dnia 4 grudnia, w pobliżu Malty, będący na usługach marynarki francuskiej parowiec transportowy „Algier" (4036 ton), płynący z Salonik do Francji. Z pośród osób wojskowych, znajdujących się na pokładzie, wzięto do niewoli 1 oficera i 6 żołnierzy.

Urzędowy komunikat austrjacki.

WIEDEŃ, 12-go grudnia.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Na Wołoszczyźnie sprzymierzone siły zbrojne doszły do linji Urzkzeni—Mizil. Codziennie jeńcy sprowadzani są tysiącami.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Rosyjska działalność zaczepna na terenie pogranicznym na zachodzie i na północnym zachodzie od Okny także i wczoraj nie zmniejszyła się. Nieprzyjaciel został wszędzie odparty. Osiągnięty wczoraj przez niego nieznaczny sukces lokalny przez kontrnatarcie uczyniliśmy spornym. Na grupie wzgórz na północnym zachodzie stąd w dzisiejszych godzinach rannych wykonał przeciwnik niebywale gwałtowne ataki. Po masowym ataku, który wykonany został bez najmniejszego przygotowania artyleryjskiego o godz. 1-ej w nocy nastąpiły o godz. 3-ej i 4-ej dalsze szturmy zapoczątkowane silnym ogniem armatnim. Dzięki czujności naszej piechoty i znakomitej działalności artylerji, kolumny rosyjskie przed przeszkodami naszemi załamały się i zbiegły do swych stanowisk wyjściowych. Również w okolicy Ludowej i nad Smotryczem liczne ataki rosyjskie pozostały bez skutku.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Wśród C. i K. sił zbrojnych nie wydarzyło się nic szczególnego.

Z widowni włoskiej i południowo-wschodniej.

Niema nic do doniesienia.

Zastępca szefa sztabu generalnego
H o e f e r,
marszałek polny porucznik.

Wiadomości bieżące.

— Wiec chłopski.

W niedzielę, dnia 17 b. m., o godzinie 11 rano odbędzie się w sali koncertowej przy ul. Dzielnej № 18 wiec polskiego stronnictwa ludowego na temat „Niepodległa Polska".

Na intencje wiecu odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki o godzinie 10 rano nabożeństwo.

Bilety wejścia w cenie 1 zł. u członków P. S. L., a w dniu wiecu—u wejścia na salę; dla gości miejskich w ograniczonej liczbie po 6 zł. 20 gr.

— Kronika ruchu wyborczego.

Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich w Łodzi postanowiło współdziałać i popierać Polski Centralny Komitet Wyborczy Demokratyczny.

*

Jak donosi „Lodzer. Volksblat." część asymilatorów przyłączy się do polskiego demokratycznego komitetu wyborczego. W tym celu prowadzą oni pertraktacje, domagając się, aby na liście kandydatów figurowało kilku asymilatorów.

*

Onegdaj wieczorem odbyła się narada zarządu Stow. pracowników handlowych, Spacerowa Nr. 21, w sprawie udziału pracowników handlowych w wyborach do Rady miejskiej. Zebrani zastanawiali się, do jakiej grupy należy się przyłączyć. Z poszczególnych przemówień dało się wyczuć, że zebrani będą za listą demokratyczną. Proponowano utworzenie nowej grupy radykalno-demokratycznej, lecz z powodu spóźnionej pory zebrani nie zdążyli w tej sprawie powziąć uchwały konkretnej. Postanowiono zwołać ogólne zebranie na czwartek.

*

Dowiadujemy się, że, aby ułatwić robotnikom wpisanie się na listy wyborcze, zostanie, od 14 grudnia, zmieniony czas zajęć w biurach wyborczych na godziny od 1 do 8 wieczorem.

— Z komisji szacunkowej miejskiej.

Komisja szacunkowa miejska, mając na uwadze, że w chwili zawarcia pokoju roboty Komisji szacunkowej miejskiej muszą być bezwzględnie skończone i oddane, zwraca się do zainteresowanych, a więc: do właścicieli domów (uszkodzenia domów, mieszkań dla rezerwistek, rekwizycja miedzi, wanien i blamek, kwatera bezpłatna dla wojsk), do kupców (rekwizycja wszelkich towarów i surowców), do właścicieli koni—z energiczną prośbą o łaskawe niezwłoczne meldowanie swoich strat, gdyż opóźnienie się grozi poszkodowanym utratą prawa do odszkodowania powojennego.

— Z Komitetu zagonków.

(s) Do dnia 11 grudnia r. b. posiadacze zagonków zapłacili za 1974 i 1/6 korca ziemniaków 11,845 mk., pozostało jeszcze do ściągnięcia 308 mk. za 51 1/3 korcy ziemniaków.

Suma powyższa 308 mk. nie została wpłaconą z tego powodu, że posiadacze zagonków wyjechali do Niemiec na roboty.

Zagonków na rok 1917 wydano 741 na polesiach Konstantynowskim i Widzewskim, za które wpłynęło 451 mk. 81 fen. zapotrzebowano z kasy miejskiej na wypłaty pracowników Komitetu od 3 listopada do dnia dzisiejszego 701 mk. i taką sumę im wypłacono.

— Przepustki do okupacji austrjackiej.

(s) Prezydjum policji zawiadomiło, że czerwone „przepustki" na wyjazd do Piotrkowa i Opoczna wydawane są tylko przez wydział „przepustek" przy prezydjum policji tym osobom, które uzasadnią przyczynę wyjazdu. W innych wypadkach nie będą wydawane.

Od poniedziałku, z rozporządzenia prezydjum policji, opłata za czerwone „przepustki wynosi 2 mrk.

— Nowy związek fryzjerski.

(s) Prezydjum policji zatwierdziło nowy Związek fryzjerski. Organizatorami Zw. są chrześcjanie, którzy odłączyli się od Zw. żydów.

— Łódzkie Towarz. esperanckie Długa 90).

Na kursach jęz. Esperanto przy Ł. E. T. ruch panuje niebywały: obecnie czynnych jest 5 grup: 3 polskie i 2 niemieckie. Stale tworzone są wyższe i niższe kursy 3-miesięczne, dla których wykłady odbywają się w poniedziałki — czwartki, lub we wtorki i piątki; środy poświęcane są na wspólne czytanki i konwersację.

W dniach najbliższych p. F. Hiller rozpoczyna wykłady dla nowej grupy polskiej.

Nauka kompletna rb. 2 (dwa).

Wszelkich informacji udziela, oraz zapisy przyjmuje kancelarja Towarzystwa codziennie (prócz sobót, niedziel i świąt) od godz. 8—10 wieczór.

— Z sądownictwa.

(s) Ponieważ w pokoju nr. 37 w gmachu Cesarsko-Niemieckiego Sądu Okręgowego (Pańska 115) odbywają się cztery razy tygodniowo posiedzenia wydziałów karnych, przeto sprawy cywilne Sądu Okręgowego rozpatrywane będą w specjalnie na ten cel urządzonej sali.

— Z sądów polskich.

(s) Rada Główna sądów polskich utworzyła Zjazd sędziów pokoju. Prezesem wybrany został sędzia II rewiru p. St. Skrudziński. Jako sędziego na miejsce ustępującego wystawioną jest kandydatura adw. Witkowskiego. W sądach polskich pokoju rozważane są sprawy o powództwo do sumy 500 rb., a nie 1000 rb. jak dotychczas.

— Z Sądu.

(s) Ces.-niem. sędzia pokoju VI rewiru rozważał w dniu dzisiejszym następujące sprawy:

O fałszowanie mleka.

Józef Goldberg i Abram Neuman byli oskarżeni o sprzedaż właścicielowi herbaciarni przy ulicy Piotrkowskiej 55 Izaakowi Rubinowi mleka, zawierającego 70% wody.

Goldberg i Neuman tłumaczą, iż do mleka wody nie dolewali. Wezwany w charakterze rzeczoznawcy Dr. Tiele zaznacza, iż u Goldberga w 20 wypadkach poczyniona rewizja wykazała zafałszowanie mleka. Sędzia skazał Goldberga na 1 miesiąc więzienia, oraz na zapłacenie 100 rb. grzywny, Neumana zaś na 100 rb. grzywny, z zamianą na 20 dni więzienia.

O fałszowanie i sprzedaż masła.

Jude Hercyg i Hersz Rozenblum byli oskarżeni, pierwsza, iż miała w sklepie fałszowane masło, R.—iż sprzedawała masło sfałszowane. Sędzia skasał Rozenblum na 20 mrk. lub 2 dni więzienia, Hercyg—na 10 mrk. lub 1 dzień więzienia. Masło zawierało 28 proc. wody.

Mały feljeton.

„EXTRABLATT!"

Pannie E. Rueffównie poświęcam.

Pan kapelmistrz zwarjował widocznie,
Macha strasznie, podnieca go hałas!
Brak już tchu! Panie, niech pan odpocznie!
Takie tempo—to absurd, to chaos!

Wrzawa, wrzawa, a two-step szalony
Wre i pieni się, miota iskrami;
Ponad głową mą kelner spocony
Z entuzjazmem wywija kuflami!

Sapią, dyszą, parują i pachną,
Wrzawa, wrzawa w rozgwarze, w rozdźwięku;
„Extrablatt!"—ktoś wyskoczył i machnął
W dymie, zgiełku i krzyku i brzęku!

A przez miasto, kipiące narodem,
Który buchnął, jak czarna krew z płuca,
Pędzi Śmierć, pędzi Śmierć samochodem,
Chmary kartek czerwonych rozrzuca!

Julian Tuwim.

Nadesłane.

Otrzymaliśmy od przewodniczącego komitetu obchodu żałobnego Sienkiewiczowskiego, księdza infułata H. Przezdzieckiego, co następuje:

„Wszystkim instytucjom i osobom, które współdziałaniem swem i ofiarami pieniężnemi przyczyniły się do oddania pośmiertnego hołdu duchowemu naszemu wodzowi ś. p. Henrykowi Sienkiewiczowi, składamy niniejszem podziękowanie:

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że zebrany podczas obchodu żałobnego fundusz, mający stanowić podstawę przyszłej wieczystej fundacji imienia ś. p. Henryka Sienkiewicza, stanowiący dotychczas 1,845 rb. 24 kop., złożony został w Banku Handlowym w Warszawie, Oddział w Łodzi do dalszej dyspozycji J. O. księcia prezydenta m. st. Warszawy, Z. Lubomirskiego, jako przewodniczącego komitetu obchodu żałobnego w Warszawie, mającego charakter ogólnokrajowy.

Jednocześnie z zawiadomieniem o zebraniu powyższego funduszu Ł. O. R. Opiekuńcza przesłała księciu prezydentowi szkic projektu fundacji.

Obchód żałobny zakończony był przesłaniem depeszy na imię mecenasa Osuchowskiego do Vevey, treści następującej:

„Łódzka okręgowa i miejscowe Rady opiekuńcze, we własnem imieniu i w imieniu wszystkich polskich społecznych i filantropijnych instytucji oraz organizacji miasta Łodzi i powiatów: Brzezińskiego, Łaskiego i Łódzkiego składają hołd u trumny najlepszego Syna Ojczyzny i proszą o zakomunikowanie rodzinie zmarłego wyrazów współczucia".

Polski Centralny Komitet Demokratyczny Wyborczy.

Kilka dni temu ukonstytuował się Polski Centralny Komitet Demokratyczny Wyborczy (lokal mieści się przy ul: Piotrkowskiej nr. 126). Obecnie jesteśmy w możności podać do wiadomości publicznej poniższą listę członków Komitetu. Przewodniczący dr. Ksawery Jasiński.

Członkowie:

1) Bartczak Stanisław, przeds. robot. stud., 2) Czaplicki Bruno, lekarz, 3) Czarnecki Jan, zastępca rejenta, 4) Dominikiewicz Alfred, dyrektor Seminarjum, 5) Fichna Bolesław, nauczyciel, Filipkowski Edward, adwokat, 6) Furuhjelm August, inżynier i właśc. domu, 7) Gastman Ludwik, przędzalnik, 8) Głuchowski Bronisław, właściciel apteki, 9) Grado Eugenjusz, bankowiec, 10) Grochowski Bolesław, wł. domu.

11) Gnudiach Ludwik, lekarz. 12) Handelsman Bronisław, lekarz. 13) Hilszer Edward, handlowiec. 14) Jarnowski Bolesław, rzemieślnik. 15) Jasiak Adam, przeds. rob. mur. 16) Jasieński Bolesław, adwokat. 17) Jasiński Ksawery, lekarz. 18) Jezierski Edward, kupiec i wł. domu. 19) Kamieński Tadeusz, sędzia pokoju, 20) Klukow Stanisław, lekarz. 21) Knichowiecki Bronisław, lekarz. 22) Langner Władysław, handlowiec. 23) Lenartowicz Stanisław, nauczyciel. 24) Łapiński Feliks, rzemieślnik.

25) Majorowicz Maurycy, wł. domu, 26) Marynowski Stanisław, lekarz, 27) Mierzyński Zdzisław, lekarz, 28) Mikulski Antoni, lekarz, 29) ksiądz Popławski Seweryn, proboszcz, 30) Plenkiewicz Bolesław, handlowiec, 31) Pogonowski Józef, wł. apteki i domu, 32) Radwański Józef, dyrektor progimn. 33) Remiszewski Antoni, nauczyciel, 34) Robakiewicz Zygmunt, literat, 35) Rudziński Władysław, technik, 36) Rychter Władysław, adwokat, 37) Skalski Stanisław, lekarz, 38) Sokolewicz Wacław, wł. apteki, 39) Stankiewicz Ludwik, tkacz, 40) Starkiewicz Leon, dyrektor szkoły.

41) Sterling Seweryn, lekarz, 42) Swidwiński Stanisław, nauczyciel, 43) Szaniawski Czesław Juljan, wł. piek. i domu. 44) Szybiłło Teodor, rzemieślnik. 45) Tomaszewski Antoni, nauczyciel. 46) Tomaszewski Antoni, lekarz. 47) Tomaszewski Kazimierz, nauczyciel. 48) Tujakowski Teodor, adwokat. 49) Trenkner Henryk, lekarz. 50) Ulrichs Michał, wł. cukierni i domu. 51) Waszkiewicz Franciszek, handlowiec. 52) Wasilewski Edmund, kupiec, 53) Witkowski Bronisław, adwokat. 54) Wojdas Wacław, ksiądz. 55) Włodarski Józef, kupiec i wł. domu. 56) Wojnarowski Wacław, sędzia pokoju. 57) Wojnarowski Just Emil, redaktor. 58) Wojciechowski Czesław, kasjer i wł. domu. 59) Zawadzki Wacław, nauczyciel. 60) Żółtowski Jan, handlowiec.

Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że Polski Centralny Komitet Demokratyczny Wyborczy wystawi swoje kandydatury tylko w pierwszych pięciu kurjach. W szóstej zaś popierać będzie robotnicze kandydatury niepodległościowe.

Z Rady miejskiej m. Łodzi.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się o godz. 5-ej po poł. Otworzył je radny Friede wiadomością o śmierci radnego Henryka Zirklera, którego pamięć uczczono przez powstanie.

Nadburmistrz Schoppen zakomunikował, iż jest upoważniony przez eksc. gen.-porucznika Bartha, byłego generał-gubernatora wojennego m. Łodzi, do wyrażenia Radzie pożegnania i do oznajmienia, iż gen. Barth z wielkim żalem opuszczał Łódź.

Następnie Rada, przyjąwszy to do wiadomości, przeszła do II-go punktu porządku dziennego, omawiającego konieczność wybudowania sali obrad Rady miejskiej, gdyż obecna jest zbyt szczupła. Proponowano na ten cel przebudowę górnego piętra gmachu magistratu przy Nowym Rynku № 14, lub też sali miejskiego Towarzystwa kredytowego. Radca budowlany wskazał, iż zamierzona przebudowa kosztować będzie koło 25,000 marek.

Po dłuższej przemowie, radny Pinkus przedłożył wniosek, by załatwienie tej sprawy pozostawić przyszłym radnym. Rada wniosek ten uchwaliła.

Na wykonanie niezbędnych robót miejskich, oraz na przygotowanie planu budowy miasta szybko uchwalono kredyty w sumie 12.000 marek. Przyjęto również taryfę opłat za miejsca za stragany na bazarach.

Po uchwaleniu 12,000 mk. na urządzenie urzędu meldunkowego, radny Triebe zakomunikował, iż wpłynął wniosek nagły magistratu o ostatecznym ustanowieniu podatku reparacyjnego. Nagłość wniosku została uznana i po krótkich naradach przyjęto następującą zasadę podatkową: od dochodu do 3000 marek—2 procent, od 3 do 8000 mk.—3 procent, powyżej 8000 mk.—4 proc. Najmniejsza stawka podatkowa wynosić ma 6 marek rocznie.

Kredyty na zapomogi dla rezerwistek, wynoszące 3 miljony marek, zostały uznane za zbyt małe, wskutek czego uchwalono podwyższyć je o 900 tysięcy.

Poruszano jeszcze sprawy darmowych obiadów dla dzieci szkolnych, oraz kwestję kontraktu miasta z Towarzystwem elektrycznem.

W końcu posiedzenia podziękował nadburmistrz Schoppen radnym, w imieniu magistratu, za ich pilną pracę.

Teatr Polski

CEGIELNIANA 63.

W czwartek 14 Grudnia r. b. o godz. 8-wiecz

„ZEMSTA"

z udziałem Knake—Zawadzkiego

Komedja kontuszowa w 4 aktach (5-ciu obrazach) Alek. Hr. Fredy.

W sobotę 16 i niedzielę 17 Grudnia r. b. godz. 7½ wiecz.

„OTHELLO"

Tragedja w 5-ciu aktach (9 obrazach) Wiliama Sze spira.

z Udziałem Knake Zawadzkiego.

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski (Cegielniana 63).

We czwartek, dnia 14 grudnia, „Zemsta za mur graniczny" hr. Fredry z udziałem p. Knake-Zawadzkiego. — W sobotę „Otello" z p. St. Knake-Zawadzkim w roli tytułowej. W niedzielę, d. 17 grudnia, po południu „Mazepa", wieczorem — „Otello".

— Odczyty-koncerty prof. Melcera.

W nadchodzącą sobotę, tj. dnia 16 grudnia, rozpoczyna się druga część cyklu odczytów-koncertów prof. H. Melcera o „sonatach fortepianowych L. v. Beethovena", których rozbiór teoretyczny i wysoce artystyczne wykonanie cieszyły się zasłużonem uznaniem wśród zwolenników poważnej muzyki.

Abonamenty na 4 koncerty i bilety do nabycia w szkole muzycznej p. H. Kijeńskiej, w księgarni Gebethnera i Wolffa, zaś w dniu koncertu — w Stow. handlowców polskich.

— Koncert Janiny Familierówny.

Dziś o godz. 8 wieczorem w Sali Koncertowej odbędzie się koncert znakomitej pianistki Janiny Familierówny. Ze względu na urozmaicony program, jakoteż i osobę utalentowanej pianistki, koncert dzisiejszy wzbudził zrozumiałe zainteresowanie.

Z estrady.

X koncert symfoniczny Ł. O. S.
Dyrygent p. Teodor Ryder z Warszawy.

Jako dyrygent na X-tym koncercie symfonicznym Ł. O. S., który odbył się w ubiegły poniedziałek w Sali Koncertowej—przedstawił się tutejszej publiczności p. Teodor Ryder—do niedawna kapelmistrz opery w Ljonie, a obecnie opery warszawskiej.

Na całość programu tego koncertu złożyły się kompozycje, bardzo różne co do charakteru swego, jak: Uwertura do opery „Genowefa" Schumana, „Karnawał paryski" Svendsena", Uwertura do opery „Le Roi d'Ys" Ed. Lalo z 5-tą Symfonją E-moll Czajkowskiego na czele.

Jakkolwiek z wykonania powyższych utworów pod batutą p. Rydera, poznaliśmy w nim dyrygenta o wysokiej kulturze muzycznej i wybitnej inteligencji odtwórczej, umiejętnie prowadzącego zespół orkiestrowy—jednakże nie zdołał on uwydatnić tych cech, jakie różnią między sobą dane kompozycje co do stylu i charakteru, nadając im odpowiedni koloryt i ekspresję (co prawdopodobnie było intencją jego przy wyborze programu), z powodu czego tak Uwertura do op. „Genowefa", Uwertura do opery „Le Roi d'Ys" Lalo, jak i dwie

pierwsze części „Symfonji"—wyszły blado, nie wywołując właściwego wrażenia. Dopiero trzecia część Symfonji i jej Finał, utrzymany we właściwym rytmie i ekspresji, oraz efektowny „Karnawał paryski" Svendsena — wybornie poprowadzony—poprawiły wrażenie—zyskując p. Ryderowi huczny poklask licznie zebranej w sali publiczności.

Ign. W-n.

Chłopi do Ojca Świętego.

P. Aleksander Zawadzki w im. Zjazdu chłopskiego z dnia 26 u. m. wystosował następującą depeszę do Papieża:

Do Jego Świątobliwości Papieża,
Benedykta XV.

OJCZE ŚWIĘTY!

Zgromadzeni w dniu 26 listopada 1916 roku w stołecznem mieście Warszawie na pierwszym wolnym Zjeździe ludowym ze wszystkich okolic Niepodległego już Królestwa Polskiego, włościanie i przedstawiciele innych stanów, Tobie Ojcze święty, składamy hołd czci i wdzięczności za to, że Stolica Apostolska, w ciągu przeszło stuletniej okrutnej niewoli moskiewskiej, stale i niezmiennie naród nasz w swej opiece miała, a w czasie wszystkich powstań ojców naszych przeciw okrutnemu jarzmu nietylko przed Bogiem orędowała za nami, lecz i u mocarzy ziemskich kołatała o sprawiedliwość i wolność dla uciemiężonego narodu.

Przeświadczeni, że tryumf oręża mocarstw centralnych, wskrzeszający Polskę do Niepodległego bytu państwowego, jest jednocześnie tryumfem Kościoła rzymsko-katolickiego, tępionego przez schyzmę wschodnią, zapewniamy Ciebie Ojcze święty, że naród nasz, przetrwawszy najcięższe katusze niewoli, siłą swej wiary rzymsko-katolickiej, będzie Twego Chrystusowego Kościoła ostoją na najdłuższe czasy zmagania się zła z dobrem na ziemi, będzie, jak przez dawne wieki, przedmurzem świętego Kościoła i Europy przeciw zaborczości wschodniej schyzmy.

Więc dziś, gdy losy wojny jeszcze się ważą, błogosław, Ojcze święty, Polsce, wychodzącej z grobu na wolność, błogosław orężowi polskiemu i wymódl u Pana Zastępów dzielnego króla, który ryby to wskrzeszone państwo nasze z ruiny umiejętnie odbudował i sprawiedliwe a rozumne rządy w nim sprawował na chwałę Boską, na pożytek Kościoła i dusz naszych, na ziemskie szczęście wszystkich synów Ojczyzny naszej.

Jako czułe dzieci garniemy się do Ciebie, Ojcze święty, ożywieni wiarą, że jako Najlepszy Ojciec, wysłuchasz i wspomożesz nas w dniu naszej radości tak, jak wspomagałeś nas w dniach naszego smutku, żałoby i bólu.

Z ostatniej chwili.

Powrót oficerów polaków z niewoli.

Wczoraj przyjechało do Warszawy 70 oficerów polaków, którzy, będąc w wojsku rosyjskiem, dostali się do niewoli. Rząd niemiecki udzielił im czterotygodniowego urlopu, poczem będą oni mieli do wyboru—albo pozostawanie w obozie koncentracyjnym, albo wstąpienie do armji polskiej.

Oficerowie ci dostali od razu opaski biało-czerwone na rękawach płaszczy i czapki z orzełkami. Wczoraj odbyło się dla nich uroczyste przyjęcie.

Obwieszczenie.

Wakacje Bożego Narodzenia w szkołach miasta Łodzi i powiatów: łódzkiego, brzezińskiego i łaskiego rozpoczynają się dnia 20 grudnia 1916 roku, po zakończeniu zajęć i trwać będą do 7 stycznia 1917 roku. Nauka po wakacjach Bożego Narodzenia rozpoczyna się dnia 8 stycznia 1917 roku. W szkołach średnich wakacje rozpoczynają się dnia 16 grudnia 1916 r.

Łódź, d. 11 grudnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
Loehrs.

Obwieszczenie

dotyczące handlu sztucznymi środkami osładzającymi.

Niniejszym podaję do wiadomości dla mego okręgu administracyjnego o wyrobie, sprzedaży i użytku sztucznych środków osładzających co następuje:

Jedynie sacharyna fabryki sacharyny T. A. dawniej Fahlberg List i S-a, Magdeburg w zwykłych opakowaniach (pudełka tekturowe i rurki szklane w czerwono-biało-czarnych obwódkach z napisem „Spezialpackung für das Verwaltungsgebiet des Generalgouvernements Warschau" (opakowanie specjalne dla okręgu administracyjnego Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego) z podaniem ilości i siły osładzającej jak również ceny sprzedaży jest dopuszczoną do sprzedaży i użytku.

Wszelki wyrób sacharyny sztucznej jest wzbroniony. Jako środek osładzający należy uważać wszelkie sztucznie preparowane wytwory, mogące służyć jako środek osładzający i posiadający wyższą siłę osładzającą niż rafinowany cukier surowy lub buraczny, ale nie posiadający odpowiedniej siły odżywczej.

Podania o dostarczanie sztucznego środka osładzającego (sacharyny) winne być kierowane do Wydziału Warszawskiego fabryki sacharyny T. A. dawniej Fahlberg, List i S-ka, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 72a. Pozwolenia na pośrednie sprowadzanie sztucznego środka osładzającego z Niemiec udzielane nie będą.

Łódź, d. 11 grudnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
Loehrs.

W uzupełnieniu obwieszczenia z dnia 5 maja i 17 czerwca, jak również z dnia 28 czerwca i 13 lipca 1916 r., dotyczących sekwestru wyrobów: tkanych, dzianych i pończoszniczych postanawia się:

Sekwestrowi podlegają również i chustki na głowę i do okrycia.

Rozporządzenie powyższe dotyczy wszystkie osoby, firmy i towarzystwa umieszczone pod C, w punktach a — c w obwieszczeniu z dn. 5 maja 1916 r.

Wyjaśniające piśmienne lub ustne zgłoszenia do 15 stycznia 1917 r. należy skierowywać do wojskowego wydziału rekwizycyjnego wyrobów tkackich, oddział zgłoszeń towarów tkanych, Łódź Cegielniana 18 róg Zachodniej z podaniem wielkości, ilości i żądanej ceny.

Warszawa 30 listopada 1916. r.

Generałgubernatorstwo

Zdrowe i piękne zęby

są jednym z najwspanialszych darów jakimi nas natura obdzieliła. Jeżeli jednak niechcemi, abyśmy z nich tylko niedługo mieli pożytek i krótkotrwałą ust ozdobę, a przeciwnie pragniemi posiadać to trwałe dobro życia o nieocenionej stałej wartości, to musimy je regularnie przy pomocy Odolu pielęgnować.

Polski Centralny Komitet Demokratyczny Wyborczy

Biuro informacyjne ul. Piotrkowska 126

otwarte od 10 do 1 i od 3 do 7.

Zapisujcie się na listy wyborcze

w swoich dzielnicach!

Stow. Wzajemn. Pom. Pracowników Handlowych m. ŁODZI Spacerowa 21.

W sobotę dnia 16 Grudnia o godzinie 8 i pół wieczorem w sali Stowarzyszenia p. **ADOLF BRYL** wygłosi odczyt

„O ISTOCIE NIEPODLEGŁOŚCI"

Bilety wejścia w cenie 10 kop. dla członków stowarzyszeń, handlowców i związków robotniczych, oraz po 20 k. dla niecłonków są do nabycia wcześniej w lokalu stowarzyszenia.

Lekarz dentysta M. CHWAT

Piotrkowska 55.

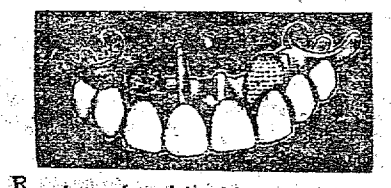

Najnowsze wynalazki w leczeniu zębów i w oddziale technicznym podług **prof. Dr. Aryänäo i prof. Junge.**

Leczenie plombowanie i usuwanie zębów absolutnie bez bólu za pomocą specjalnych metod i aparatów. Plomby złote platynowe, porcelanowe i in. Laboratorjum sztucznych zębów podług najnowszego systemu artystycznie wykonywane. **Mosty** złote platynowe i porcelanowe. **Korony emaljowe o kolorze naturalnych zębów.** Umacnianie luszających się zębów. Regulowanie zębów krzywo rosnących i wystawających szczęk za pomocą najnowszych metod i aparatów podług prof. Angle. Leczenie wszelkiego rodzaju stanów zapalnych i raz jamy ustnej. **Masaż wibracyjny** przy zapaleniu dziąseł. **Uzupełnienie brakujących części twarzy** przez sztuczne.

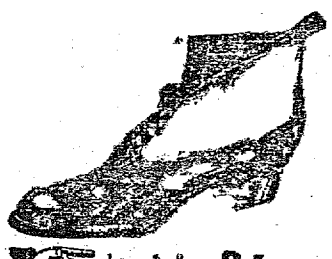

Niebywała okazja!

Począwszy od środy d. 6-go b. m., urządzona została **wielka wyprzedaż wyszperowanego** damskiego, męskiego i dziecinnego obuwia, również najnowszych fasonów pierwszorzędnych firm warszawskich **po niebywale** niskich cenach.

do dnia **24-go Grudnia** proszę się przekonać! **Uwaga: Łódź, Piotrkowska 45 H. FÜRSTEN.**

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na **Zawadzką № 1,** róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera,

choroby zewnętrzne, skórne i włosów

przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p

Dr. S. Lewkowicz

choroby zewnętrzne, skórne, włosów

Konstantynowska 12

Przyjmuje:

Panów dog 9—1 i od 6—8 w. | Panie od godz. 5—6 w-ecz.

Licytacja przymusowa.

W czwartek, dnia 14 b. m. sprzedam przez licytację zaraz za gotówkę.

1) o godz. 9 rano przy ul. Piotrkowskiej 76: sklepową kasę i 5 dużych luster.

2) o godz. 9 i pół rano przy ul. Cegielnianej 36 i Cegielnianej 114: 2 bufety, szafę do ubrań, 15 wyścielanych krzeseł, zegar stojący i t. p.

3) o godz. 10 rano przy ul. Widzewskiej 70, Widzewskiej 28, Południowej 15, Wschodniej 55, Piotrkowskiej 14, Mikołajewskiej 6, Południowej 9: 14 stołów, 52 krzesła, lodówkę, aparat do piwa, stół sklepowy, kilka szaf do ubrań, 12 komod, 2 czarne angielskie szafy, zegar stojący, zegar wiszący, 21 rozmaitych obrazów ściennych, parasol, 2 laski, 8 szklanek kryształowych, 2 przybory do palenia, czerwoną pluszową kołdrę i t. p.

4) o godz. 10 i pół rano przy ul. Widzewskiej 46: przybór do gotowania herbaty, stolik do samowara, zegar ścienny itp.

5) o godz. 11 rano przy ul. Mikołajewskiej 39, Cegielnianej 39: 2 futra męskie, 2 kredensy, 2 dywany, 33 książek żyd., lampę gazową wiszącą, 4 stoliki nocne, biurko itp.

6) o godz. 11 i pół rano przy ul. Dzielnej 31: kasę do pieniędzy.

Maniewski.
komisarz sądowy w Łodzi.

Przymusowa licytacja.

W czwartak, dnia 14 grudnia, sprzedam przez licytację zaraz za gotówkę

1) o g. 8 i pół r., Wólczańska 62, biurko, 2 stoliki nocne, lampę wiszącą;

2) godz. 10 r., ul. Zielona 42, futro męskie, kredens kuchenny, umywalnię, 6 lichtarzy i inne przedmioty;

3) godz. 11 i pół przed poł., Zachodnia 57, 6 krzeseł, stół, 2 dywany, kanapę i inne przedmioty.

4) godz. 12 w poł., Piotrkowska 69, 58 sztuk materjału na męskie ubrania.

Łódź, 11 grudnia 1916 r.

Papke, komisarz sądowy.

Kupuję

zęby sztuczne i platynę

płacę najwyższe ceny

W. MASELMAN, Hot l Passage, Łódź, Zawadzka 7, (pokój 4.)

Poszukiwana jest lokomobila

na przegrzaną parę, najmniej **200 f. s,** z pasami, tak samo **dynamo prądu stałego o-koło 500 volt,** oraz Komin do lokomobili wysokości najmniej **20** metrów i średnicy **0,75** metrów. Oferty nadsyłać **do MAGISTRATU** miasta **ŁOWICZ.**

SALA KONCERTOWA (DZIELNA 18).

KONCERTY SOLISTÓW

Dziś, dn. 13 grudnia r. b. o g. 8 wiecz.

Jedyny koncert

JANINY

FAMILIERÓWNY

Program: Bach—Sarabande, passedied i gigue. Haydn—Andante con variazioni F-mol. Scarlati—Sonata Beethoven—Sonata op. 57 (Apassionata). Zarembski—Polonaise Fis-mol Etude F-mol. Allegro molto. Rachmaninoff—Barkarolla. Mendelsohn-Liszt—Pochód Elfów i marsz weselny ze snu nocy letniej.

BILETY od 40 kop. do Rb. 2.25 w Czytelni Alfreda STRAUCHA ul. Dzielna № 16., w dzień koncertu od 5-ej w kasie.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Atrament Glińskiego poleca skład fabryczny. Łódź Mikołajewska 31

A ! A ! A ! A ! A ! A! Mebli

olbrzymi wybór nowych, okazyjnych: Stołowe sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy. Otomany. Łóżka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niżej Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116-I piętro front

A. A. Meble różne sprzedam tanio. Szafa duża rozbierana 20 rb, druga mniejsza,—10 rb. Łóżka, stół, krzesła, tremo, otomana, bieliźniarka i różne drobiazgi. Piotrkowska № 278, sklep tabaczny.

Osoba (polka), w wieku lat 30 znająca się dobrze na gospodarstwie, a szczególnie na kuchni, z dobremi świadectwami, może się zająć gospodarstwem, wychowaniem dzieci, i. t. p. Adres w Adm. G. Ł.

Prośby, skargi Kon. prawny Gersdorf Piotrkowska 84.

Panna (polka) z dwuklasowem wykształceniem, znająca szycie i krój, poszukuje posady do dzieci lub t. p. Oferty pod W. A. Z. składać w Adm. G. Ł.

Potrzebna stróżka (do lat 40-tu) bezdzietna, lub z jednem dzieckiem. Pożądana znająca pranie. Adresy pod „Stróżka" w Adm. G. Ł.

Psa owczego kupię. Adresy w Gazecie Łódzkiej pod „Pies"

300, sztuk świerków, sprzedaż pojedyncza odpowiednie na gałki, do kościołów, wystaw, do dekor. dużych sal i. t. p. od 3-ch do 12-stu łokci wysokości. Ulica Przejazd № 22, w podwórzu

Antoni Cyran zgubił paszport niemiecki, familijny wydany przy ul. Zielonej.

Józef Rzep zgubił, paszport niemiecki, wydany przy ul. Aleksandrowskiej.

Marja Szymańska zgubiła paszport niemiecki, wydany przy ul. Aleksandrowskiej.

Piotr Oetner zgubił paszport niemiecki, wydany w Konstantynowie

Władysław Wawrzyniak zgubił paszport niemiecki, za № 3069/41 wydany z gm. Brus.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK (m. p. Przejazd 8)

Na maszynie rotacyjnej w drukarni JANA GRODKA Przejazd 8